

Opał/Phonic, Ta sama katarynka (Opał & Phonic)

[Opał] Kat, ma topór w rymach,
Patrz, jak im go wbijam,
Tych co kata maja za debila
- Kataryniarz
Z pyska cieknie ślina,
Gęsta Jak parafina,
Skręcony kark
I posiniaczona szyja.
Brutalna prawda - jestem jak wa-wa-wariat,
wa-wa-walka na majkach,
horrorcore kompania.
Uwaga awaria,
Spluwam im do gardła -
Przez te wersy wyrzekła się mnie moja własna matka.
Nie zagłądaj pod łóżko,
W rękę trzymam nożyczki
Zrywam małżowinę uszną szarpiąc za kolczyki.
Mówią o mnie szuja rap – brutality
Bo wykładam chuja na to co o mnie myślisz
I mówią ze mam głos jak krzyk gwałconej dziewczicy,
Potem będą walić konia patrząc na nasze klipy
Kurwy cieszą się z każdej porażki
Ale jak oko wyjdzie będą płakać bardziej niż po śmierci Ani Przybylskiej

[Phonic] Kto nie patrzy prosto w oczy
Może zdradą cię zaskoczyć
[Opał] Kataryniarz wciąż kreci swoją pozytywką
Bo od pierwszych płyt jara mnie chory hip-hop
[Phonic] Kto nie patrzy prosto w oczy
Może zdradą cię zaskoczyć
[Opał] Wciąż grabarz na grobowcach wystukuje rytmikę
Jestem tym samym chłopcem, wiec po co pierdolicie ?

[Opał] Lubię dzieci jak Candyman, so sweet...
Zawsze śpiewam im wyliczankę z The Elm Street
Jestem jak wróżka, przychodzę do dzieci w noc
Wchodzę im pod koc, czytaj: jestem jak ksiądz
Jaki legal? puszczam płyty w sieć # człowiek pająk
Mało znany raper, jeszcze się na mnie poznają
To ten chamski werset, nagraj na mnie dissów i sto
Mogę zrobić ci minetkę dla mnie jesteś zwykła cipą
Swoją katarynkę zrobiłem z ludzkiej głowy
Kręcąc za ucho dźwięki, grając strun głosowych
To paradoks słowny, bo tak wygląda sprawa
Ze nie jestem głodny a mimo wszystko - zjadam
Wciąż taki sam; mówią ze stałem się dziwką
Żeby rozluźnić żal dupy musieliście na mnie wypiąć
Mówi matka do syna: Martwię się synuśku
Moja nowa rodzina mamó, to martwica mózgu

[Phonic] Kto nie patrzy prosto w oczy
Może zdradą cię zaskoczyć
[Opał] Kataryniarz wciąż kreci swoją pozytywką
Bo od pierwszych płyt jara mnie chory hip-hop
[Phonic] Kto nie patrzy prosto w oczy
Może zdradą cię zaskoczyć
[Opał] Wciąż grabarz na grobowcach wystukuje rytmikę
Jestem tym samym chłopcem, wiec po co pierdolicie ?

kruk krukowi oka nie wykole
Czy ten kruk krukowi oka nie wykole?